

## UZASADNIENIE

### ***Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 14 października 2015 roku około godziny 17.00-18.00 A. P. (1) spotkał się z M. J.. Mężczyźni nabyli w sklepie (...) po dwa piwa, a następnie udali się za przystanek autobusowy (...) przy ul. (...), aby tam spożyć alkohol. Po pewnym czasie dołączył do nich K. P., który również pił piwo. Po spożyciu zakupionego alkoholu A. P. (1) przekazał M. P. pieniądze w kwocie 7-8 zł., na kolejne piwo. Kiedy mężczyźni pili alkohol podszedł do nich wraz z psem J. K. (1). J. K. (1) wypił z mężczyznami piwo. Następnie przekazał M. J. pieniądze, aby kupić mu w sklepie papierosy. Podczas gdy M. J. był w sklepie, J. K. (2) rozmawiał z K. P., którego wcześniej nie znał. Po powrocie M. J. ze sklepu, J. K. (2) udał się do domu. Po wypiciu zakupionego alkoholu, M. J. zapytał A. P. (1), czy ma jeszcze pieniądze, kiedy A. P. (1) oświadczył, iż nie ma żadnych pieniędzy, K. P. uderzył go pięścią w twarz. A. P. (1) przewrócił się na ziemię, wtedy oskarżony K. P. wyjął mu z kieszeni kurtki telefon komórkowy marki N.. Następnie K. P. wraz z M. J. zaczęli kopać go po całym ciele, głównie po głowie, pytając czy ma pieniądze. Mężczyźni straszili pokrzywdzonego, iż w przypadku nie wydania pieniędzy, może być jeszcze gorzej. Kiedy przestali zadawać mu ciosy, oświadczyli, iż pójdą z nim do domu po pieniądze. Po dojściu do miejsca zamieszkania A. P. (1) przy ul. (...) zostali pod blokiem, natomiast A. P. (1) udał się do mieszkania swojej siostry A. P. (2). W mieszkaniu znajdował się również jej narzeczony G. W.. A. P. (1) był zakrwawiony, opuchnięty, przestraszony, płakał. Pokrzywdzony przekazał siostrze oraz G. W., iż został pobity i skradziono mu telefon komórkowy. Prosił ich o udzielenie pomocy. W tym czasie ze swojego mieszkania wyszli również rodzice pokrzywdzonego T. P. i B. P.. Po zejściu na dół G. W. oświadczył oskarżonym, którzy stali pod blokiem, że została wezwana Policja i żeby wydali telefon komórkowy A. P. (1). Wówczas mężczyźni zaczęli uciekać. G. W. zaczął gonić K. P.. W czasie ucieczki wypadł mu telefon komórkowy. G. W. zdołał zatrzymać oskarżonego, któremu z kieszeni wypadł drugi telefon komórkowy. Po chwili jednak K. P. zdołał się wyrwać i zbiec z miejsca zdarzenia. Telefon, który wypadł oskarżonemu w czasie ucieczki okazało się, że należał do pokrzywdzonego. G. W. oba telefony komórkowe przekazał policji. Po kilku minutach na miejsce przybyła załoga policji. A. P. (1) został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem, o godzinie 22:27 1,11 mg/l. Przybyli na miejsce funkcjonariusze policji udali się w penetrację terenu za oskarżonymi. Po kilku minutach, przy przystanku B., w kierunku P. policjanci zauważyli oskarżonego M. J.. Oskarżony M. J. został przewieziony do KP U., gdzie został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem I badanie 0,66 m/l o godzinie 23:38, II badanie o godzinie 23:48 - 0,64 mg/l.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujący materiał dowodowy: zeznań pokrzywdzonego A. P. (1) (k. 23-24, 41v-42, 449-450v), zeznań świadków J. W. (k. 19 497v), G. W. (k. 20, 482v), J. K. (1) (k. 26, 497v-498), M. D. (k. 77, 540v), A. P. (2) (k. 230-231, 251v), T. P. (k. 233, 251-251v), B. P. (k. 226, 450v-451), częściowo wyjaśnień oskarżonych K. P. (k. 101,388v-389) i M. J. (k. 73, 498-498v), protokołów zatrzymania osoby (k. 2, 59), protokołów z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym wraz z wydrukami ( k. 5-6, 16), protokołu przeszukania osoby (k. 6), świadectwa wzorcowania (k. 18), protokołu oględzin rzeczy (k. 38-39), protokołów okazania osoby (k. 41-42, 74-75), protokołu przeszukania (k. 164-165) tablicy poglądowej (k. 73), protokołu okazania (k. 33-34).

W wyniku działania oskarżonych pokrzywdzony A. P. (1) doznała obrażeń w postaci urazu głowy bez utraty przytomności, niewielkie ognisko stłuczenia mózgu w okolicy skroniowej lewej, zasinienie lewego oczodołu, które spowodowały naruszenie czynność narządów ciała oraz rozstrój zdrowia u pokrzywdzonej na okres powyżej 7 dni (opinie sądowo – lekarskie k. 247-248, 257-260 ).

Oskarżony **K. P.** w toku postępowania przygotowawczego przesłuchiwany w charakterze podejrzanego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, iż w dniu 14.10.2015 roku zakupił alkohol w postaci 4 piw i udał się z nimi na przystanek autobusowy, siedzieli tam dwaj nieznani mu mężczyźni, którzy

również spożywali piwo. Oskarżony dosiadł się do nich, rozmawiali około 2-3 godzin. W trakcie rozmowy doszedł do nich z psem J., sąsiad M. i A., z którymi spożywał alkohol. Również miał przy sobie alkohol. Oskarżony zajął się zabawą z psem. W tym czasie A. zaczął czepiać się J., którego pies go pogryzł. Nadto wyśmiewał J., że dzień wcześniej dał się pobić. A. w tym czasie był już pijany i się zataczał. J. poprosił oskarżonego, aby kupił mu papierosy w sklepie, na co dał mu pieniądze. Oskarżony wraz z M. J. udali się do sklepu, a A. został z J.. Po powrocie stwierdzili, że nie ma J.. A. oświadczył, iż go pogonił. Oskarżony wówczas zdenerwował się i uderzył pokrzywdzonego otwartą ręką w głowę. A. upadł na ziemię i wtedy M. J. uderzył go dwa-trzy razy pięścią w głowę. Oskarżony podniósł pokrzywdzonego i stwierdził, że teraz musi pójść przeprosić J.. W tym czasie zadzwonił telefon A.. Telefon leżał na ziemi. Oskarżony podniósł telefon i wskazał, że odda pokrzywdzonemu telefon, jak przeprosi J.. Po dotarciu do miejsca zamieszkania J. i A., drzwi mieszkania J. otworzyła kobieta, J. nie było w domu. A. zaproponował, żeby podeszli do stolika i ławek stojących na podwórku, a sam uda się do domu po piwo. Po kilku minutach z mieszkania wybiegł A., a za nim matka, szwagier i jeszcze dwie młode kobiety. M. uciekł. Szwagier pokrzywdzonego zaczął gonić jego. Kiedy go złapał, uderzył go w okolice ucha, pytając gdzie ma telefon, wówczas on oddał mu swój telefon, uderzył go piętą w palce od nóg, po wyrwał się i zaczął uciekać w kierunku (...). Po drodze wyrzucił telefon A. na podwórko (k. 89-90) W toku postępowania w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia (k. 101). Na rozprawie głównej oskarżony częściowo przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Zaprzeczył, iż żądał od pokrzywdzonego pieniędzy. Podtrzymał wersję zdarzeń prezentowaną w toku postępowania przygotowawczego. Wskazał jednak, że po tym jak A. P. (1) przepędził J., zaczął się szarpać z pokrzywdzonym, pokrzywdzony upadł na ziemię, M. J. uderzył go w twarz, a on go kopnął, lecz dokładnie tego nie pamięta. Oskarżony przyznał, iż przed spotkaniem z M. J. i A. P. (1) wypił 100 ml wódki i piwo, a z nimi 4-5 piw. (k. 388v-389).

Oskarżony **K. P.** z zawodu jest hydraulikiem, aktualnie nie pracuje, odbywa karę pozbawienia wolności, koniec kary ma przewidziany na 21.03.2024 rok, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, w latach 2013/2014 leczył się psychiatrycznie w PZP w I. z powodu 3 porób samobójczych, jest uzależniony od alkoholu- przebywał na leczeniu w szpitalu w I. w 2013 roku (k. dane osobo - poznawcze k. 87-88, 361v, historia choroby k. 134, opinia sądowno – psychiatryczna k. 209-211).

Oskarżony był uprzednio karany za przestępstwa przeciwko mieniu (karta karna k. 469-472). Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. P. z dnia 14 lutego 2008 roku w sprawie o sygn. akt **II K 38/08** oskarżony K. P. został skazany za czyn z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby. Postanowieniem Sądu Rejonowego w B. P. z dnia 4 maja 2009 roku w sprawie VIII Ko 1511/09 zarządzono oskarżonemu wykonanie kary dwóch lat pozbawienia wolności (odpis wyroku k. 122, 509). Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. P. z dnia 10 lutego 2009 roku w sprawie o sygn. akt **II K 428/08** oskarżony K. P. został skazany za czyn z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z art. 245 kk na karę 8 miesięcy, za czyn z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę dwóch lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z art. 238 kk w zb. z art. 234 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności. Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności. Na poczet orzeczonej kary Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 02.10.2008 do dnia 14.11.2008 roku oraz od dnia 04.12.2008 r. do dnia 10.02.2009 r. (odpis wyroku k. 514-515). Wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. P. z dnia 20 października 2011 roku w sprawie o sygn. akt **II K 693/11**, połączono oskarżonemu: kary pozbawienia wolności orzeczone w sprawach II K 38/08 i II K 13/08 -za czyn z art. 278 § 1 kk i wymierzono oskarżonemu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, oraz kary pozbawienia wolności orzeczone w sprawach o sygn. akt VII K 1130/08 za czyn z art. 178 a § 2 kk, art. 222 § 1 kk, 226 § 1 kk i II K 428/08 i wymierzono oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności (odpis wyroku k. 509-510). Oskarżony K. P. odbywał karę pozbawienia wolności 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem łącznym w okresie od 12.10.2012 r. do 23.11.2012 r., przy czym na poczet orzeczonej kary został oskarżonemu zaliczony okres tymczasowego aresztowania. Karę łączną 4 lat pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem łącznym oskarżony odbywał w okresie od 2 października 2008 roku do 20 lutego 2009 roku i od 2 marca 2009 roku do dnia 12.10.2012 r. (informacja o pobytach i orzeczeniach k. 525-528).

Oskarżony **M. J.** nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, iż w dniu 14.10.2014 roku spotkał się z A. P. (1). W sklepie obaj zakupili alkohol, a następnie udali się za przystanek B. celem jego spożycia. Wypili 2-3 piwo. W tym czasie podszedł do nich K., którego wcześniej nie znali. A. P. (1) poczęstował go piwem. Kiedy zabrakło alkoholu udał się do sklepu po piwo, pieniądze dał mu sąsiad A., który przysiadł się do nich i spożywał z nimi alkohol. Po pewnym czasie sąsiad poszedł do domu, a oni we trzech udali się do sklepu po papierosy. Wrócili w to samo miejsce i zamierzali się rozstać, A. był nietrzeźwy, przewracał się. W pewnym momencie K. zaczął bić A.. Według oskarżonego było to spowodowane zachowaniem A., który zaczepiał K.. K. zaczął kopać i popychać A.. Po zakończeniu zadawania ciosów A., wrócili na przystanek. Wtedy K. zabrał A. telefon, który A. trzymał w ręku. Powiedział, że mu go zaraz odda. Następnie udali się na ul. (...), żeby odprowadzić A.. A. poszedł do domu, lecz miał po chwili zejść po telefon. Po 15 minutach wyszedł A. wraz ze swoją siostrą i szwagrem. Szwagier zaczął gonić K. P.. Oskarżony wskazał, iż również zaczął uciekać, gdyż A. chciał go bić, był bardzo pijany (k. 73). Na pierwszą rozprawę główną oskarżony nie stawiał się, Sąd odczytał wyjaśnienia oskarżonego (k. 389). Na kolejnym terminie rozprawy oskarżony wniósł o możliwość złożenia wyjaśnień w sprawie. Wskazał, iż w czasie spotkania doszło do bójki między K. a A.. A. zaczął obrażać K., że jest z I., a K. zaczął go bić. K. zabrał pokrzywdzonemu telefon komórkowi, telefon miał mu oddać, jak dojdą do domu. Nie było mowy o wydaniu pieniędzy. A. poszedł do domu, miał do nich wyjść, po czym wyszedł jego szwagier. K. zaczął uciekać, w czasie ucieczki wyrzucił telefon A.. Oskarżony zaprzeczył, aby kopał pokrzywdzonego i żądał wydania pieniędzy. Potwierdził, iż A. P. (1) miał poważne obrażenia, z nosa leciała mu krew. Dodatkowo oskarżony sprostował, iż w pierwszych zeznaniach chodziło o sąsiada K. (k. 498-498v).

Oskarżony M. J. ma wykształcenie średnie, gastronomiczne, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, pracuje dorywczo, nie był uprzednio karany (dane osobo - poznawcze k. 52, dane z K. k. 468)

### ***Sąd zważył co następuje:***

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego A. P. (1) oraz zeznaniach świadków J. W. G. W., J. K. (1), A. P. (2), T. P., B. P., a także innych nieosobowych źródłach dowodowych ujawnionych w toku rozprawy w szczególności protokołach zatrzymania osoby, protokołach z przebiegu badania stanu trzeźwości wraz z wydrukami, opinii sądowo-lekarskich, protokołów okazania osoby.

Sąd ocenił jako wiarygodne zeznania pokrzywdzonego A. P. (1) złożone zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem. A. P. (1) opisała przebieg całego zdarzenia z udziałem oskarżonych oraz rozpoznał oskarżonego K. P. w trakcie okazania. Pokrzywdzony wskazał, iż oskarżony P. uderzył go, kiedy oświadczył, że nie ma więcej pieniędzy. Kiedy upadł na ziemię K. P. wyjął mu telefon komórkowy z kieszeni i obaj oskarżeni zaczęli go kopać po całym ciele, głównie w głowę, obydwaj żądali od niego pieniędzy. W toku przesłuchania przed sądem potwierdził złożone w toku śledztwa zeznania. Pokrzywdzony konsekwentnie twierdził, iż został pobity przez oskarżonych, obaj oskarżeni zadawali mu ciosy, w trakcie pobicia doszło do zaboru telefonu z kieszeni jego kurtki. Oskarżeni chcieli od niego również pieniędzy. Twierdzili, że oddadzą mu telefon, jak wyda im pieniądze. Udali się do jego miejsca zamieszkania po to, aby przyniósł im pieniądze.

Treść zeznań pokrzywdzonego w zakresie przebiegu zdarzenia z udziałem oskarżonych koresponduje również z zeznaniami G. W., A. P. (2), T. P. i B. P..

Z depozycji świadka G. W. i A. P. (2) wynika jednoznacznie, iż w dniu zdarzenia około godziny 22.00 przyszedł do ich mieszkania pokrzywdzony A. P. (1), leciała mu z nosa krew, był opuchnięty, zapłakany przestraszony, prosił o pomoc. Wskazał, iż, został pobity i zabrano mu telefon, a sprawcy stoją pod kłatką. W międzyczasie przed blok zeszedli także poinformowani do zdarzeniu rodzice pokrzywdzonego. Obaj oskarżeni zaczęli uciekać, w czasie ucieczki jednemu oskarżonemu wypadł telefon komórkowy pokrzywdzonego. T. P. i B. P. potwierdzili, że w dniu zdarzenia widzieli pobitego syna. Z jego relacji wiedzą, że został również okradziony.

Pokrzywdzony A. P. (1) oraz świadkowie G. W., A. P. (2), T. P. i B. P. w sposób pełny i spójny zrelacjonowali przebieg przedmiotowego zdarzenia z udziałem oskarżonych. Zeznania tych świadków są konsekwentne, jasne, nie zawierają sprzeczności, cechują się zgodnością z doświadczeniem życiowym i logiką, wzajemnie się pokrywają i uzupełniają tworząc jednolitą całość, dlatego też Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiary i dokonując ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie w całej rozciągłości oparł się na nich. Świadkowi ci są nadto osobami całkowicie obcymi dla oskarżonych, nie mającymi żadnego interesu, aby bezpodstawnie pomawiać ich o dokonanie czynów zabronionych. Wskazać należy, iż niepamięć świadków, podkreślana w toku rozprawy, odnośnie szczegółów zdarzenia, które miało miejsce ponad dwa lata temu, znajduje logiczne wytłumaczenie w upływnie czasu oraz wynikającym z niego procesie zapamiętywania i nie wpływa w żaden sposób na wiarygodność świadków.

Zdaniem Sądu zeznania świadka J. K. (1) są w pełni wiarygodne. Zeznania świadka są szczegółowe, jasne, spójne i konsekwentne. W wiarygodny sposób świadek opisał przebieg spotkania z oskarżonymi oraz A. P. (1). Świadek jednoznacznie wskazał, iż rozmawiał mężczyznomi około 5 minut, w czasie jego obecności nie było żadnej awantury, nikt go nie obraził, rozmawiał chwilę z K., gdy M. J. był w sklepie, A. w ogóle się nie odzywał. Kiedy M. J. wrócił ze sklepu wziął papierosy, psa, zakupy i poszedł bezpośrednio do domu. Nikt go potem nie szukał, nikt do niego nie przychodził. Od policji dowiedział się, że A. został pobity.

Sąd również uznał za wiarygodne zeznania świadka funkcjonariusza Policji J. W., który bezpośrednio po zajściu przybył na miejsce zdarzenia. Z zeznań świadka złożonych po przeprowadzonej interwencji wynika, iż w dniu 14.10.2014r. około godziny 22.00 udała się na rogu ul. (...)/ (...), gdzie oczekiwał poszkodowany w wyniku rozboju mężczyzna. Na miejscu zastał pokrzywdzonego A. P. (1), który zrelacjonował, iż w czasie spotkania z M. J. i innym mężczyzną, doszło do kłótni, mężczyźni zaczęli go bić pięściami po głowie i żądali wydania pieniędzy i telefonu komórkowego, skradli mu telefon komórkowy i pieniądze w kwocie 100 złotych. Sprawcy uciekli w kierunku ul. (...). W czasie penetracji terenu udało się zatrzymać oskarżonego M. J..

Zeznania tego świadka są jasne, nie zawierają sprzeczności, dlatego Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiary. Świadek wprawdzie wskazał, iż pokrzywdzonemu miały być również skradzione pieniądze, jednak zdaniem Sądu pewna nieścisłość w tym zakresie wynika z dynamiki sytuacji i przekazywanych przez pokrzywdzonego relacji. A. P. (1) konsekwentnie twierdził w toku całego postępowania, iż oskarżeni żądali od niego pieniędzy i w tym celu udał się z nimi do miejsca zamieszkania. Miał wydać im pieniądze w zamian za zwrot telefonu komórkowego. Wskazać nadto należy, iż niepamięć świadka na rozprawie odnośnie zdarzenia, mającego miejsce ponad dwa lata temu, znajduje logiczne wytłumaczenie w upływnie czasu, a także ilości przeprowadzanych interwencji i w żaden sposób nie wpływa na ocenę wiarygodności świadka.

Za prawdziwe, ale mające mniejsze znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd uznał zeznania świadka funkcjonariusza policji M. D.. Świadek te bowiem nie brał bezpośrednio udziału w przedmiotowym zdarzeniu. Jego zeznania dotyczyły w szczególności okoliczności zatrzymania oskarżonego K. P. kilka dni po zdarzeniu.

Dla oceny obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego A. P. (1) w wyniku zdarzenia z dnia 14.10.2014 r., Prokurator dopuścił dowód z opinii lekarza biegłego dr n. med. K. L.. Z opinii biegłego oraz opinii uzupełniającej wynika, iż pokrzywdzony doznał urazu głowy bez utraty przytomności, niewielkie ognisko stłuczenia mózgu w okolicy skroniowej lewej, zasinienie lewego oczodołu. Biegły ocenił, iż obrażenia ciała, jakich doznał A. P. (1) spowodowały naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwające dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk (k. 247-248, 257-260).

Sąd w pełni podzielił wywody zawarte w powyższych opiniach biegłych. Zdaniem Sądu, są one jasne, pełne, nie zawierają sprzeczności, zostały one wykonane rzetelne, sporządzone zostały przez biegłego z zakresu dziedziny adekwatnej do przedstawionych problemów, mającego odpowiednie doświadczenie i przygotowanie do wydania przedmiotowych opinii. Opinie te są profesjonalne, fachowe, wyczerpujące i dlatego, w ocenie Sądu, nie ma jakichkolwiek podstaw by je kwestionować. Moc i wartość opinii biegłego, jako dowodów w sprawie wynika z faktu, że opinie te są logiczne i konsekwentne. Przy tym w sposób jednoznaczny i w pełni przekonujący zostało

uzasadnione stanowisko opiniującego w kwestii istotnej dla sformułowania ostatecznych wniosków i w sposób zrozumiały wyjaśnione. Wnioski sformułowane w opiniach znajdują również potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym w szczególności dokumentacji medycznej A. P. (1). Opinie te charakteryzują się wysokim profesjonalizmem oraz klarownością, logiką i sposobem wyprowadzania wniosków, które Sąd w pełni podzielił.

Z uwagi na stan zdrowia psychicznego oskarżonego, który oświadczył, iż leczył się psychiatrycznie i jest uzależniony od alkoholu, Prokurator dopuścił dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, celem ustalenia stanu zdrowia psychicznego i poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia zarzuczonego mu czynów.

We wnioskach złożonej opinii (k. 209-211) biegłe z zakresu psychiatrii I. K. i S. F. wskazały, że nie rozpoznają u oskarżonego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, rozpoznają u niego zespół uzależnienia od alkoholu i kanabinoli oraz osobowość dyssocjalną. Biegłe stwierdziły, iż stan psychiczny oskarżonego w odniesieniu do zarzuczonego mu czynu nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia swojego czynu ani zdolności pokierowania swoim postępowaniem – poczytalność badanego w chwili czynu nie budzi wątpliwości. O ile tempore criminis badany wprawił się w stan nietrzeźwości, to było to upicie zwykłe, którego skutki były mu znane. Aktualny stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na jego udział w czynnościach postępowania karnego (poczytalność nie budzi żadnych wątpliwości).

Zdaniem Sądu, powyższa opinia została wykonana rzetelnie, wydana została na podstawie badań oskarżonego, sporządzona została przez biegłych lekarzy psychiatrów, którzy jako biegli z listy Sądu Okręgowego, mają odpowiednie doświadczenie i przygotowanie do wydania powyższej opinii, zaś wnioski w niej zawarte udzielają odpowiedzi na zadane pytania. W związku z powyższym, Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić powyższej opinii cech rzetelności i prawidłowości, bądź kwestionować wnioski w niej zawarte.

Sąd obdarzył wiarą dowody z dokumentów w postaci protokołów zatrzymania osoby (k. 2, 59), protokołów z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym wraz z wydrukami (k. 5-6, 16), protokołu przeszukania osoby (k. 6), świadectwa wzorcowania (k. 18), protokołu oględzin rzeczy (k. 38-39), protokołów okazania osoby (k. 41-42, 74-75), protokołu przeszukania (k. 164-165) tablicy poglądowej (k. 73), protokołu okazania (k. 33-34), historii choroby (k. 134), dokumentacji medycznej (k. 245), dane z K. (k. 294-296, 468, 470-472) albowiem autentyczność i rzetelność tych dokumentów nie budzi wątpliwości i nie była w toku postępowania kwestionowana.

Mając na uwadze tak oceniony materiał dowodowy Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego K. P., jedynie w zakresie w jakim potwierdził fakt spotkania z M. J. i A. P. (1), pobicia A. P. (1) oraz okoliczności udania się wraz z drugim oskarżonym i pokrzywdzonym do jego miejsca zamieszkania, pościgu za nim przez G. W., a także utraty telefonu komórkowego należącego do pokrzywdzonego. Natomiast Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do wskazywanych przyczyn pobicia pokrzywdzonego. Nie prawdziwe są wyjaśnienia oskarżonego, w których kwestionował, że dokonał zaboru telefonu komórkowego należącego do pokrzywdzonego i żądał od niego wydania pieniędzy, a następnie uzależniał zwrot telefonu od wydania pieniędzy. Nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym twierdzenia oskarżonego, iż przyczyną pobicia pokrzywdzonego, było zachowanie pokrzywdzonego w stosunku do J. K. (2), którego miał przegonić, w czasie kiedy oskarżony udał się z M. J. do sklepu. Z relacji świadka J. K. (2) jednoznacznie wynika, iż K. P. nie poszedł z M. J. do sklepu, w tym czasie świadek cały czas rozmawiał z K. P., natomiast A. P. (1) w ogóle się nie odzywał. Kiedy odchodził nie było żadnej awantury, nikt go nie obraził. Wersja prezentowana przez oskarżonego nie tylko nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym, ocenionym jako wiarygodny, materiale dowodowym, ale również jest sprzeczna z wyjaśnieniami drugiego oskarżonego M. J., który jako przyczynę pobicia pokrzywdzonego przez K. P. wskazywał zaczepianie K. P. przez A. P. (1), że pochodzi on z I.. Sprzeczne z twierdzeniami pokrzywdzonego są również relacje K. P. w zakresie okoliczności zaboru telefonu komórkowego. Pokrzywdzony jednoznacznie wskazywał, iż oskarżony zabrał mu telefon z kieszeni kurtki, zapinanej na suwak. Natomiast M. J. twierdził, iż oskarżony dokonał zaboru telefonu pokrzywdzonego na przystanku autobusowym, z ręki A. P. (1). Niespójne i sprzeczne wewnątrz są wyjaśnienia oskarżonego K. P. w zakresie pobicia A. P. (1). W toku śledztwa oskarżony wskazywał, iż uderzył pokrzywdzonego w głowę, po tym jak oświadczył, iż przepędził J. K. (2), natomiast a rozprawie głównej oskarżony wyjaśniał, iż to M. J. uderzył A. P. (1) w twarz, a on go wtedy kopnął. Również

nieprawdziwe są twierdzenia oskarżonego, iż po zdarzeniu wszyscy mężczyźni udali się do miejsca zamieszkania J. K. (2). Z zeznań tego świadka wynika, że po jego odejściu udał się bezpośrednio do domu, nikt u niego nie był, nikt go nie szukał. Nielogiczne są zdaniem Sądu także twierdzenia oskarżonego, iż zatrzymał telefon, tylko dlatego, że pokrzywdzony obraził J. K. (2), miał mu zwrócić telefon po jego przeproszeniu. Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego w powyższym zakresie stanowią przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do umniejszenia swojego przestępnego zachowania i uniknięcia odpowiedzialności karnej oraz w najmniejszym stopniu nie pokrywają się z faktami.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego M. J. w zakresie, w którym kwestionował on swoje sprawstwo, nie zasługują na wiarę, przeczy im, bowiem pozostały zgromadzony w sprawie, ocieniony jako wiarygodny, materiał dowodowy. W świetle tych dowodów, wyjaśnienia M. J., iż nie zadawał oskarżonemu ciosów, nie żądał od niego pieniędzy i nie dokonał wspólnie i w porozumieniu z K. P. zaboru telefonu komórkowego należącego do pokrzywdzonego, zdaniem Sądu stanowią li tylko przyjętą przez niego linię obrony, mającą na celu chęć uniknięcia odpowiedzialności karnej. niespójne, sprzeczne z materiałem zgromadzonym w sprawie są twierdzenia oskarżonego, co do przyczyn pobicia pokrzywdzonego przez K. P., a następnie udania się do jego miejsca zamieszkania i okoliczności zwrotu pokrzywdzonemu telefonu komórkowego. Nielogiczne są wyjaśnienia oskarżonego, iż telefon miał zostać zwrócony pokrzywdzonemu po dotarciu do jego miejsca zamieszkania. Oskarżony nie potrafił wyjaśnić w jakim celu pokrzywdzony udał się do swojego domu, aby po chwili wrócić, rzekomo po odbiór telefonu komórkowego.

Zgodnie z treścią art. 410 k.p.k. mając na uwadze całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, biorąc pod uwagę poczynione ustalenia faktyczne oraz oceniając w prezentowany powyżej sposób materiał dowodowy, przy uwzględnieniu dyrektyw z art. 7 k.p.k. uznając, że w sprawie brak jest wątpliwości natury faktycznej, sąd uznał, iż wina oskarżonych K. P. i M. J. została udowodniona w zakresie przypisanych im czynów. Powyższe wynika z wiarygodnych dowodów z zeznań pokrzywdzonego, przesłuchanych w sprawie świadków oraz nieosobowych źródeł dowodowych, ujawnionych w czasie rozprawy. Twierdzenia przeciwne wynikające z wyjaśnień oskarżonych są sprzeczne z wiarygodnym materiałem dowodowym, nielogiczne, niespójne.

Mając na uwadze tak oceniony materiał dowodowy, Sąd uznał, iż oskarżeni w dniu 14 października w W. przy ul. (...) róg (...) działając wspólnie i w porozumieniu użyli wobec A. P. (1) przemocy polegającej na biciu i kopaniu po całym ciele, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N. o wartości 50 zł., na szkodę A. P. (1), przy czym spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia w postaci urazu głowy bez utraty przytomności, niewielkiego ogniska stłuczenia mózgu w okolicy skroniowej lewej, zasinienia lewego oczodołu, skutkujące naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia u pokrzywdzonego na okres dłuższy niż 7 dni, to jest popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Przechodząc do oceny prawnej zachowania oskarżonych należy wskazać, że wyczerpało ono dyspozycję art. 280§1 k.k. Przepis powołanego artykułu stanowi „Kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.”

W niniejszej sprawie oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą wzięli udział w zdarzeniu polegającym na użyciu przemocy w postaci bicia i kopania po całym ciele pokrzywdzonego, przewrócenia na ziemię i zabrania mu telefonu komórkowego. Przypisanie oskarżonemu popełnienie czynu zabronionego w formie współsprawstwa wymaga nie tylko wykazania istnienia zamiaru (woli i świadomości wspólnego zachowania) po stronie każdego z uczestników tego procederu, a więc porozumienia o wspólnym popełnieniu zarzuconego im czynu, ale również faktu wspólnego wykonania przez nich tego czynu. Kumulatywne wystąpienie tych dwóch przesłanek, daje podstawy do przyjęcia, że sprawcy dopuścili się przestępstwa "wspólnie i w porozumieniu". Dla ustalenia porozumienia należy wykazać, że uczestniczący w akcji przestępczej miał świadomość i wolę wspólnej realizacji znamion czynu zabronionego (zob. wyr. SA w Katowicach z 23.9.2004 r., II AKA 276/04, OSAK 2004, Nr 4, poz. 5). Zawarcie porozumienia nie jest równoznaczne ze szczegółowym uzgodnieniem każdego elementu zachowania, podziału ról, itp. Istotne, aby zmowa obejmowała zgodę na realizację wszystkich znamion przestępstwa (zob. wyr. SA we Wrocławiu z 27.8.2015 r., II AKA 197/15, L.). Składnikiem strony podmiotowej w konstrukcji współsprawstwa jest istnienie

porozumienia łączącego sprawców, dotyczącego wspólnego wykonania czynu zabronionego. Jest ono tym elementem, który "spaja poszczególne zachowania się sprawców w jedno i stanowiąc podstawę współsprawstwa jednocześnie wyznacza jego granice" (wyr. SA w Krakowie z 18.12.2012 r., II AKA 190/12, L.). Polega ono na uzgodnieniu woli popełnienia czynu zabronionego, jak też na świadomym współdziałaniu w trakcie jego realizacji LEX nr 1356722

W niniejszej sprawie rola K. P. w czynie przestępnym polegała na biciu i kopaniu pokrzywdzonego po całym ciele, przewróceniu pokrzywdzonego i dokonaniu zaboru telefonu komórkowego. Rola oskarżonego M. J. polegała na udziale w dokonaniu przestępstwa, poprzez bezpośrednie użycie przemocy fizycznej wobec pokrzywdzonego – kopaniu po głowie i ciele, a także na uczestnictwie w nim w ten sposób, że był obecny przy tym K. P. zadawała ciosy w twarz pokrzywdzonemu, przewracał go na ziemię i zabierał jego telefon komórkowy, po czym obaj oskarżeni kopali A. P. (1). Oskarżeni następnie zażądali od pokrzywdzonego pieniędzy w zamian za zwrot należącego do niego telefonu komórkowego. Niewątpliwie działania oskarżonych polegały na świadomym współdziałaniu w trakcie realizacji czynu przestępnego. Zeznania pokrzywdzonego oddały dokładnie, że zachowanie oskarżonych były tak ze sobą powiązane, że stanowiły dla niego jedność.

Wskazać należy, iż współsprawstwo, jako jedna z postaci sprawstwa, oznacza wykonanie czynu zabronionego wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, a to z kolei oznacza zachowanie zgodne z podziałem ról, co sprawia, że nie każdy ze współsprawców musi osobiście realizować wszystkie znamiona przestępstwa, każdy jednak musi podejmować takie działania, które łącznie z działaniem innego uczestnika porozumienia zmierza do dokonania przestępstwa (por. postanowienie SN z 05.05.2003r. V KK 346/02). Analiza okoliczności niniejszej sprawy prowadzi do jednoznacznego wniosku, że tak też było w przedmiotowej sprawie.

Reasumując należy stwierdzić, że oskarżeni zabrali pokrzywdzonemu rzecz przedstawiającą wartość materialną. Celem dokonania kradzieży została wobec pokrzywdzonego użyta przemoc polegająca na biciu i kopaniu po całym ciele. Oskarżeni działali w ramach przyjętego podziału ról, co spowodowało, że dla przypisania każdemu z nich popełnienia rozboju, nie każdy z nich musiał samodzielnie wypełnić znamiona tego czynu.

Oskarżeni zarzuconego im czynu dopuścił się umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Zarówno K. P., jak i M. J. miał pełną świadomość tego co czyni, chciał to zrobić i konsekwentnie realizował swój zamiar. Ich zamiarem był zabór rzeczy przedstawiających wartość materialną pokrzywdzonemu i w tym celu użyli w stosunku do niego przemocy. Oskarżeni obejmowali zamiarem bezpośrednim całość znamion przedmiotowego czynu, którego się dopuścili. Na płaszczyźnie intelektualnej mieli świadomość tego, że ich zachowanie wypełnia znamiona przestępstwa. Natomiast na płaszczyźnie woluntatywnej uświadomione przez nich zachowanie było objęte chęcią jego popełnienia.

Niewątpliwie na skutek zadania ciosu w postaci bicia i kopania pokrzywdzonego przez oskarżonych A. P. (1) doznał obrażeń w postaci urazu głowy bez utraty przytomności, niewielkie ognisko stłuczenia mózgu w okolicy skroniowej lewej, zasinienie lewego oczodołu, skutkujących naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres powyższej 7 dni, co wynika jednoznacznie z treści sporządzonych w niniejszej sprawie opinii lekarskich. Zgonie z treścią art. 157 § 1 k.k. „kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat”. Skutkiem stanowiącym znamię przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. jest "inne" niż w art. 156 § 1 k.k. naruszenie czynności ciała lub rozstrój zdrowia, trwające dłużej niż 7 dni, czyli do jego znamion należy skutek w postaci spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu. Przemoc określone w art. 157 § 1 k.k. może być popełnione umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem wynikowym. W wypadku przestępstw określonych w art. 157 § 1 k.k. konieczne jest sięgnięcie do konstrukcji zamiaru ogólnego. Sprawca nie musi uświadamiać sobie i na przykład chcieć, aby powodowany przez niego uszczerbek na zdrowiu trwał dłużej niż 7 dni. Wystarczy, dla przyjęcia realizacji znamion typu określonego w art. 157 § 1, że sprawca chciał albo przewidując możliwość na to się godził, że spowodowany uszczerbek na zdrowiu nie będzie lekki. Nie ulega wątpliwości, iż oskarżeni bijąc pokrzywdzonego po twarzy sposób powodujący jego upadek na ziemię, a następnie kopiąc go po całym ciele, co najmniej godził się na wystąpienie u pokrzywdzonej skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. Można o tym wnioskować na podstawie intensywności siły fizycznej użytej przez oskarżonych –

uderzenie pokrzywdzonego z dużą siłą, powodujące upadek, sposób działania, umiejscowienie ciosów zadawanych pokrzywdzonemu – kopnięcie głównie w głowę.

Sąd z uwagi na powyższe zmienił kwalifikację prawną czynu przyjmując, iż oskarżeni swoim zachowaniem wyczerpali dyspozycje art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., o czym pouczył oskarżonych na rozprawie w dniu 5 grudnia 2016 roku (k. 497v). Sąd również zmodyfikował opis czynu przypisanego oskarżonym celem doprecyzowania znamion przestępstwa, poprzez dodanie, iż swoim działaniem spowodowali u pokrzywdzonego opisane powyżej obrażenia.

Oskarżony K. P. dopuścił się nadto swojego czynu w warunkach powrotu do przestępstwa, co przemawiało za zakwalifikowaniem jego czynu również z art. 64§1 k.k. Oskarżony, bowiem, w okresie 5 lat przed popełnieniem czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania był karany za przestępstwa: z art. 280§1 k.k. w zb. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i z art. 280§1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11§2 k.k. na kary po 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy orzeczeniu kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności - przez Sąd Rejonowy w B. P. w sprawie o sygnaturze akt II K 428/08, która następnie została połączona wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. P. z dnia 20 października 2011 roku w sprawie o sygn. akt II K 693/11, na mocy którego wymierzono oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności. Oskarżony odbywał oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności od dnia 2 października 2008 roku do 20 lutego 2009 roku i od 2 marca 2009 roku do 12 października 2012 roku. Tak, więc zostały spełnione wszystkie warunki do przyjęcia, że oskarżony działał w warunkach z art. 64§1 k.k. – oskarżony w ciągu 5 lat przed popełnieniem czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania był skazany za umyślne przestępstwo podobne i odbył za nie karę co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżony K. P. i M. J. są osobami pełnoletnimi, a ich poczytalność w czasie czynu i niniejszego postępowania nie budziła wątpliwości (opinia sądowno - psychiatryczna - k.209-211 dotycząca K. P., k. 52).

W świetle zebranego materiału dowodowego wina oskarżonych nie budzi żadnych wątpliwości.

Uznając winę oskarżonego M. J. oraz K. P. w odniesieniu do zarzucanego im czynu, Sąd wymierzył oskarżonemu M. J. na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 k.k. w brzmieniu z przed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierza oskarżonemu grzywnę w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych, natomiast K. P. na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w brzmieniu z przed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Sąd zastosował na mocy art. 4 § 1 k.k. ustawę kodeks karny obowiązującą sprzed zmiany, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2017 roku, jako względniejszą dla sprawców.

Wymierzając oskarżonym karę, Sąd kierował się zasadami określonymi w rozdziale VI kodeksu karnego, w szczególności, wymienionymi w przepisach w art. 53 k.k. Sąd wnikliwie analizował zarówno elementy przedmiotowe jak i podmiotowe zarzucanego oskarżonemu czynu, bacząc, aby wymiar orzeczonej kary spełnił poczucie społecznej sprawiedliwości kary, był adekwatny do stopnia winy oskarżonego oraz społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu, a także, aby orzeczona kara spełniła cele zapobiegawcze i wychowawcze zarówno w zakresie prewencji indywidualnej (w stosunku do oskarżonego) jak i w zakresie prewencji ogólnej. Ustalając wymiar kary Sąd miał także na uwadze właściwości i warunki osobiste oskarżonych, ich dotychczasowy sposób życia oraz sytuację rodzinną i osobistą.

Do okoliczności wpływających obciążająco na wymiar orzeczonej kary Sąd zaliczył stopień społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonym czynu, który Sąd uznał za znaczny. Na ocenę społecznej szkodliwości czynu miał wpływ rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie i życia człowieka, a także poszanowanie cudzej własności.

Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył także stopień winy oskarżonych, który w ocenie Sądu jest znaczny. Powyższa ocena wynika w szczególności z faktu, że oskarżeni dopuścili się czynu, który z samej swej istoty jest



przestępstwem umyślnym, ponadto, ich zachowanie cechowało się zuchwałością i pewnością siebie, napadli na pokrzywdzonego, z którym wcześniej wspólnie spożywali alkohol.

Jako okoliczność obciążającą wobec oskarżonych Sąd uznał również sposób działania sprawcy - całkowitą świadomość działania, brutalnością działania oskarżonych, kopanie pokrzywdzonego po całym ciele, motywację oskarżonych - chęć osiągnięcia korzyści majątkowej prawdopodobnie w celu dalszego spożywania alkoholu oraz działanie w stanie nietrzeźwości alkoholowej. W ocenie Sądu, zachowanie takie zasługuje na społeczne potępienie, albowiem realnie wpływa na pogarszanie się społecznego poczucia bezpieczeństwa, ma także negatywny wpływ na społeczne odczucie poszanowania cudzej własności.

Podkreślić należy, iż w wyniku działania oskarżonych A. P. (1) doznał obrażeń skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała i rozstrojem zdrowia trwającym powyżej 7 dni.

Niewątpliwie okolicznością obciążającą w niniejszej sprawie oskarżonego K. P. jest także uprzednia karalność oskarżonego, w tym działanie w warunkach powrotu do przestępstwa.

Na korzyść oskarżonego M. J. Sąd poczytał uprzednią niekaralność.

Przy wymiarze kary Sąd brał także pod uwagę sytuację osobistą, rodzinną i majątkową oskarżonych. Z danych osobopoznawczych wynika, iż oskarżony M. J. ma wykształcenie średnie gastronomiczne, pracuje dorywczo, jest kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu. Natomiast oskarżony K. P. z zawodu jest ślusarzem, nie pracuje, do 21.03.2024 roku odbywa karę pozbawienia wolności, jest kawalerem, nie ma żadnych osób na utrzymaniu.

Sąd na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu z przed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej wobec oskarżonego M. J. kary 2 lat pozbawienia wolności, przyjmując w stosunku do każdego z oskarżonych pięcioletni okres próby. W ocenie Sądu postawa oskarżonego, który do tej pory nie był karany, uzasadnia wnioski, iż cele kary zostaną spełnione mimo nieodbywania efektywnie kary pozbawienia wolności. Oskarżony próbuje ustabilizować swoje życie, pracuje dorywczo. Sąd uznał, iż perspektywa wykonania warunkowo zawieszony kary (w przypadku popełnienia w okresie próby podobnego przestępstwa umyślnego) stanowić będzie dla oskarżonego czynnik powstrzymujący go przed ponownym popełnieniem przestępstwa. Za takim stanowiskiem przemawiają wyżej opisane warunki osobiste oskarżonego, pozwalające na postawienie w stosunku do niego, pozytywnej prognozy kryminologicznej. Właśnie dla jej zweryfikowania, Sąd określił okres próby w stosunku do niego na okres 5 lat.

Zawieszając warunkowo wykonanie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, Sąd uznał, iż oskarżony powinien realnie odczuć dolegliwość kary jako wyraz dezaprobaty przypisanego mu czynu, dlatego na podstawie art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny. Przy wymiarze kary grzywny Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścili się oskarżeni, stopień winy oskarżonego, a także możliwości majątkowe oskarżonego. W ocenie Sądu kara grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 20, orzeczona w stosunku do oskarżonego spełni cele kary, jednocześnie nie przekracza możliwości finansowych oskarżonego, który pracuje dorywczo, nie ma nikogo na utrzymaniu i pozostanie dla oskarżonych realnie odczuwalna.

Zdaniem Sądu słuszną dla oskarżonego K. P. karą za popełnione przestępstwo, jest kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. O takiej wysokości kary zdecydowały okoliczności czynu, ewidentny brak poszanowania cudzego zdrowia i życia, bezpieczeństwa oraz cudzej własności. K. P. jak wynika z karty karnej, zarówno przed popełnieniem przedmiotowego czynu, jak i po jego popełnieniu popadał w konflikty z prawem. Zdaniem Sądu kara w takiej postaci uświadomi oskarżonemu nieopłacalność naruszania norm prawnych i naganność jego postępowania. Tak wymierzona kara będzie karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu oraz spełnia cele kary zarówno w stosunku do oskarżonego jak i w zakresie prewencji ogólnej w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W ocenie Sądu, nie zachodzi w niniejszej sprawie w stosunku do oskarżonego pozytywna prognoza kryminologiczna pozwalająca na poddanie oskarżonego próbie i wymierzenia mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wymierzenie oskarżonemu kary bezwzględnej pozbawienia wolności, jest w pełni adekwatne do stopnia jego winy oraz do społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, popełnionego w warunkach powrotu do przestępstwa. Sąd uznał, że kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania jest również adekwatna i proporcjonalna do wagi popełnionego czynu. Zdaniem Sądu, wykonanie kary pozbawienia wolności jest w tym przypadku konieczne dla osiągnięcia celów kary, zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i ogólnej, w szczególności, iż oskarżony po popełnieniu przedmiotowego czynu popełniał przestępstwa przeciwko mieniu, za które został skazany prawomocnymi wyrokami Sądów, aktualnie odbywa do 21.03.2024 roku kary pozbawienia wolności. Wykonanie bezwzględnej kary pozbawienia wolności jest również niezbędne ze względu na konieczność resocjalizacji oskarżonego w warunkach izolacji więziennej.

Na podstawie art. 63 § 1 kk. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu K. P. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 października 2014 r. do dnia 17 kwietnia 2015 r. przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk w zw. z art. 619 § 1 kpk w zw. z § 14 ust. 1 pkt 2 i ust.2 pkt 3 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. S. kwotę (...) (jeden tysiąc pięćdziesiąt sześć) złotych wraz z należnym podatkiem od towarów i usług tytułem, tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu K. P. z urzędu.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. Oskarżony K. P. do 21.03.2024 r. odbywa karę pozbawienia wolności, nie posiada żadnego majątku, nie ma stałego zatrudnienia. Oskarżony M. J. nie posiada stałego zatrudnienia, pracuje dorywczo, nie posiada majątku.